

prof. dr hab. Adam Brzozowski
Katedra Prawa Cywilnego Porównawczego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warszawski

Warszawa, 24 października 2022 r.



**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Mateusza Kosmola
pt. „Umowa wskaźnikowa (ang. *performance-based contract*) ze szczególnym
uwzględnieniem umowy o utrzymanie dróg publicznych”**

napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Ewy Bagińskiej

sporządzona na zlecenie Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne
Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego

Przedmiotem recenzji jest ocena rozprawy doktorskiej mgr. Mateusza Kosmola pod kątem kryteriów wskazanych w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jedn. Dz. U. z 2022 r. poz. 574 ze zm.). Wymaga to ustalenia, czy oceniana rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w dyscyplinie nauki prawne, wykazuje umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej przez Doktoranta oraz stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego lub oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej.

W ślad za dość rozpowszechnioną praktyką przyjmuję dla potrzeb recenzji, że weryfikacja powyższych kryteriów powinna uwzględniać pięć elementów. Są to:

- 1) temat i zakres pracy;
- 2) zastosowana metoda badawcza;
- 3) kompozycja (budowa rozprawy);
- 4) strona warsztatowa;
- 5) treść merytoryczna.

1.

W odniesieniu do tematu rozprawy należy ocenić, że został on wybrany bardzo trafnie i w pełni zasadnie. Umowa wskaźnikowa nie doczekała się dotychczas gruntowniejszych badań i pogłębionego monograficznego opracowania w polskim piśmiennictwie prawniczym, mimo że istotnie rośnie jej znaczenie praktyczne dla obrotu gospodarczego, w szczególności w sektorze inwestycji drogowych. Uwaga ta dotyczy zwłaszcza określenia charakteru prawnego umowy. Istniejącej luki nie wypełniły opracowania mające za przedmiot pewne wycinki tej skomplikowanej materii, odnoszące się do analizowanych przez Doktoranta umów.

Autor rozprawy trafnie zwraca uwagę na daleko idące zmiany następujące w obszarze prawa umów. Podkreśla, że uregulowany w Kodeksie cywilnym obszerny katalog umów nazwanych nie zaspokaja już w dostatecznym stopniu potrzeb dynamicznie rozwijającego się obrotu, w szczególności gospodarczego obrotu kontraktowego. Obrót ten charakteryzuje nowatorskie podejście do wielu kwestii. Autor dostrzega od dawna wskazywane zjawisko polegające na tym, że praktyka kontraktowa znacznie wyprzedza działania ustawodawcy. Ten ostatni zawsze pozostaje kilka kroków w tyle. Taki stan rzeczy Autor kwalifikuje nie tylko jako nieułatwiający realizacji nowatorskich zamierzeń gospodarczych, lecz wręcz je utrudniający. Powoduje to zdaniem Doktoranta powolne wypieranie w najbardziej rozwiniętych gospodarkach świata klasycznych typów umów przez nowe konstrukcje kontraktowe.

Autor rozprawy podkreśla ponadto, że przed nowoczesnym prawem cywilnym stoi bardzo trudne zadanie nie tylko nadążenia za zmianami gospodarczymi, technicznymi i społecznymi, lecz także określenia charakteru prawnego i istoty nowych umów. I takie właśnie – niełatwe, co zaznaczyć należy już w tym punkcie recenzji – zadanie postawił przed sobą Doktorant.

Autor zwraca uwagę także na niedoskonałość polskiej regulacji umów o świadczenie usług jako ważną przyczynę sięgania przez uczestników obrotu kontraktowego do zagranicznych koncepcji umów o świadczenie usług. Do takich właśnie umów zalicza – nowe w polskim obrocie gospodarczym – umowy oparte na wydajności (osiąganych rezultatach). Przedstawia genezę umów wskaźnikowych i podejmuje próbę ich ogólnej charakterystyki, wskazując, że pojęcie umowy wskaźnikowej jest niezwykle pojemne: mogą one być stosowane co do zasady wszędzie tam, gdzie możliwe jest ustalenie z góry szeroko pojętej jakości świadczenia. Umowa wskaźnikowa opiera się bowiem na rezultatach (jakości) świadczenia dłużnika.

Doktorant podkreśla, że ramy rozprawy ograniczone zostały do cywilnoprawnej problematyki umów wskaźnikowych i praktyki ich wykorzystywania w sektorze utrzymania dróg publicznych, gdzie najwcześniej zostały one wykorzystane w Polsce.

W rozprawie słusznie wskazano, że przenikanie się przepisów prawa stanowionego z regulacjami niemającymi takiego przymiotu wywołuje w odniesieniu do umów wskaźnikowych potrzebę opracowania zagadnień dotyczących wielu kwestii szczegółowych, w szczególności uporządkowania podstawowych pojęć, które są wykorzystywane w praktyce kontraktowej.

Z zaprezentowanych wyżej uwag wynika, że przedstawione przez Autora opracowanie ma zarówno ważne znaczenie teoretyczne, jak i praktyczne, stanowi istotne wypełnienie pewnej luki istniejącej w tym zakresie w piśmiennictwie prawniczym. Podkreślić wypada dalej, że Autor, podejmując kompleksową analizę zagadnienia, trafnie określił pole badawcze. Temat pracy doktorskiej wyznacza jej cel. Jest nim zaproponowanie rozwiązań stanowiących odpowiedź na dostrzeżone problemy mieszczące się w zakreślonym obszarze badawczym.

Kwestia ta jest oczywiście przedmiotem decyzji Autora, niemniej jednak można zastanawiać się nad trafnością sformułowania tytułu rozprawy. Wydaje się, że bardziej by odpowiadał treści pracy tytuł „Istota i charakter prawny umowy wskaźnikowej (ang. *performance-based contract*) ze szczególnym uwzględnieniem umowy o utrzymanie dróg publicznych”.

Podsumowując tę część recenzji, należy stwierdzić, że ocena podjęcia kompleksowych badań nad zagadnieniem charakteru prawnego umowy wskaźnikowej wypada zdecydowanie pozytywnie. Wybór tematu pracy i jej ukierunkowanie problemowe trzeba uznać za w pełni uprawnione.

2.

Pozytywnie, choć nie bez pewnych uwag krytycznych (o czym niżej), należy ocenić zastosowane metody badawcze. Autor wykorzystuje w pracy kilka metod.

Niewielką rolę odgrywa w pracy metoda historyczna. W celu uzyskania odpowiedzi na kluczowe pytania dotyczące analizowanej umowy Autor rozprawy przeprowadza analizę polskiego prawa pozytywnego, analizę literatury i orzecznictwa. Podstawową rolę w pracy odgrywa więc analiza obowiązujących rozwiązań prawa polskiego z zastosowaniem dogmatycznoprawnej metody badawczej. Badanie poszczególnych regulacji mogących mieć

zastosowanie do umowy wskaźnikowej następuje z odniesieniem ich do umów funkcjonujących w obrocie.

Oceniając z czysto praktycznego punktu widzenia kwestię wskazanej wyżej metody, pewne wątpliwości budzić może jednak informacja o przeprowadzeniu przez doktoranta analizy treści zawieranych umów wskaźnikowych. Informacja ta wydaje się nieco przesadzona. Przeprowadzenie takiej analizy wymagałoby posłużenia się na dużą skalę metodą empiryczną, co wydaje się raczej niemożliwe. Autor jest więc zdany na badania powszechnie dostępnych materiałów w postaci opracowań innych autorów lub publikowanych wzorców umów i umów modelowych oraz prawa modelowego (DCFR).

Z punktu widzenia przyjętego celu badawczego istotną rolę przypisać należy metodzie prawno porównawczej (szeroko zakreślona analiza prawa, orzecznictwa i praktyki obcej). W założeniu badania prawno porównawcze mają dostarczyć Autorowi istotnych punktów odniesienia do badań prawa i praktyki polskiej. Budzić może jednak pewne zastrzeżenia do dobrego obcych systemów prawnych uznanych za reprezentatywne. Doktorant wskazuje, że podstawowych punktów odniesienia poszukuje w rozwiązaniach wywodzących się z systemu *common law* (USA, Wielka Brytania). Słusznie podkreśla, że odwołania do *common law* są uzasadnione z uwagi na rodowód tych umów. Przekonujące jest uzasadnienie potrzeby sięgnięcia także do doświadczeń niemieckich, ze względu na szeroką praktykę umów wskaźnikowych oraz podobieństwa polskiego i niemieckiego prawa umów. Doktorant sam ma jednak wątpliwości co do potrzeby odwoływania się do systemu austriackiego i szwajcarskiego, a to z uwagi na niewielką praktykę posługiwania się w tych krajach umowami typu *performance-based contracts*.

Niekiedy wykorzystanie metody prawno porównawczej sprawia wrażenie braku uporządkowania poruszanych kwestii. Dotyczy to zwłaszcza rozdziału I, który pełni funkcję ogólnego wprowadzenia do tematu rozprawy. Skoro tak, to po Wprowadzeniu (§ 1) powinny znaleźć miejsce rozważania zawarte w § 5 (Geneza stosowania umów typu *performance-based contract*). Wątpliwości budzić może także kolejność przedstawienia i umiejscowienie rozważań przedstawianych w § 3 i § 7 pkt. VI. Znacznie lepiej wypada już na tym tle wykorzystanie metody prawno porównawczej w rozdziale VI rozprawy.

Podsumowując tę część recenzji, należy jednak stwierdzić, że Doktorant zastosował w pracy analityczne metody badawcze uzasadnione charakterem oraz treścią rozwiązywanych problemów i towarzyszących im wątków badawczych. Zawarte w niej ustalenia, wnioski i postulaty stanowią wynik analizy obowiązującego stanu normatywnego oraz dorobku piśmiennictwa polskiego i zagranicznego. Dogłębna analiza rozbieżności doktrynalnych

każdorazowo poparta jest rzetelną argumentacją prawną, zwłaszcza przy wyborze właściwej opcji, z uwzględnieniem konsekwencji merytorycznych. Ponadto Doktorant w dostępnym zakresie uwzględnił doświadczenia bieżącej praktyki kontraktowej, liczące się w odniesieniu do analizowanego segmentu obrotu gospodarczego.

Z zastosowaniem przyjętych metod Autor rozwiązał w zasadzie wszystkie problemy badawcze, uzasadnione charakterem i zakresem rozprawy.

3.

Recenzowane opracowanie obejmuje 315 stron; w rzeczywistości jego objętość jest nieco mniejsza, gdyż Autor sformatował tekst przy użyciu podwójnej interlinii (2,0). Praca jest podzielona na 5 rozdziałów, ponadto zawiera wstęp, zakończenie i wnioski oraz bibliografię (325 wykorzystanych w pracy książek, artykułów i innych pozycji), a także wykaz orzecznictwa krajowego i zagranicznego (w sumie 122 pozycje) .

Struktura rozprawy ukształtowana została w zasadzie prawidłowo (może z wyjątkiem rozdziału I). Poszczególne rozdziały ujęte zostały w konwencji standardowego schematu: od zagadnień ogólnych do szczegółowych – i umożliwiają sukcesywne rozwiązywanie nasuwających się problemów badawczych, a w rezultacie osiągnięcie głównego celu w postaci wyróżnienia i charakterystyki istotnych elementów konstrukcyjnych badanej umowy wraz z ich kwalifikacją prawną. Rozważania są w miarę klarowne, a kolejność przedstawianych zagadnień – w miarę logiczna. Zagadnienia ogólne trafnie zredukowano do niezbędnego minimum.

We wstępie (s. 14 i n.) dochodzi do sformułowania tezy rozprawy i celów badawczych. Nawiązują do nich zadania, jakie Autor zdecydował zrealizować w ramach prowadzonych badań.

Doktorant podkreśla, że celem rozprawy jest udowodnienie hipotezy, iż umowa wskaźnikowa mająca za przedmiot utrzymanie dróg publicznych nie jest umową o świadczenie usług „gdzie indziej nieuregulowaną”, do której w myśl art. 750 k.c. należy odpowiednio stosować przepisy umowy zlecenia, lecz jest nienazwaną umową mieszaną – składającą się z kilku elementów o różnorodnym charakterze prawnym, a zarazem tak dalece przepełnioną elementami oraz cechami umowy o dzieło, że przede wszystkim należy odpowiednio stosować do niej przepisy umowy o dzieło, a nie przepisy właściwe dla umowy zlecenia.

Autor podejmuje konsekwentnie próbę ustalenia, jakie są cechy charakterystyczne umowy wskaźnikowej (określenie praw i obowiązków stron, ustalenie odpowiedzialności za

ich niewykonanie), oraz charakteru prawnego analizowanej umowy. Korespondują z tym ustalenia i wnioski końcowe.

Recenzowana rozprawa dzieli się na pięć rozdziałów. Lektura na ogół nie nastręcza trudności. Układ treści jest bowiem przejrzysty, a kwestie potraktowane skrótowo z uwagi na podstawowe (oczywiste) znaczenie dostatecznie odzwierciedlają intencje Autora. Wydaje się jednak, że z korzyścią dla rozprawy byłoby wyróżnienie większej liczby krótszych rozdziałów.

Rozdział pierwszy Autor poświęcił rozważaniom o charakterze ogólnym, przedstawia zagadnienia podstawowe dotyczące umów wskaźnikowych. Odnosząc się do nich, Doktorant zapoznaje czytelnika z bardziej szczegółowymi uwagami zawierającymi informacje o umowach typu *performance-based contract* (przedstawia w szczególności ich konstrukcję, genezę oraz zastosowanie w różnorodnych sektorach). W rozdziale tym znalazły miejsce rozważania dotyczące zarówno umów typu *performance-based contract* w ogólności, jak i zawieranych w sektorze utrzymania dróg. Zaciemnia to nieco obraz analizowanej umowy.

Rozdział drugi poświęcony jest ogólnej charakterystyce umowy wskaźnikowej zawieranej w celu utrzymywania dróg publicznych. Obejmuje on przedstawienie samego pojęcia umowy wskaźnikowej, a także jej cech istotnych. Dalsze rozważania koncentrują się na trybie zawierania analizowanych umów, charakterystyce ich strony przedmiotowej, pojęcia świadczenia wykonawcy oraz zamawiającego, rozkładu ryzyka pomiędzy stronami umowy. Najciekawszą część tego rozdziału stanowią rozważania dotyczące konstrukcji prawnej umowy wskaźnikowej i jej strony przedmiotowej.

Rozdział trzeci obejmuje rozważania dotyczące treści umowy wskaźnikowej w utrzymaniu dróg publicznych, praw i obowiązków stron takich umów. W czasie lektury tego rozdziału można jednak odnieść wrażenie, że niektóre kwestie były już omawiane w rozdziale drugim. Najbardziej interesująco wypadają w tym rozdziale fragmenty poświęcone świadczeniu niepieniężnemu wykonawcy i jego specyfice.

Wydaje się, że bez szkody dla rozprawy byłaby zamiana kolejności dwóch ostatnich rozdziałów. Rozdział piąty, który traktuje o odpowiedzialności stron za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, mógłby stanowić uzupełnienie wcześniejszych uwag poświęconych istocie i treści umowy wskaźnikowej. Natomiast obecny rozdział czwarty, który – jak podkreśla Autor rozprawy – stanowi jej kluczowy fragment, dotyczy drugiego najważniejszego zagadnienia związanego z analizowaną umową, określenia jej charakteru prawnego, ustalenia miejsca badanej umowy w systemie umów, i może stanowić zamknięcie rozważań objętych dysertacją.

Podsumowanie wyników badań przedstawionych w rozprawie stanowi wyodrębniona część – zakończenie i wnioski. Do tego fragmentu rozprawy oraz do rozdziału czwartego powrócę jeszcze w dalszej części recenzji.

Budowa pracy zasługuje (przy uwzględnieniu wyżej zgłoszonych uwag) na ogólną pozytywną ocenę. Przy formułowaniu tej oceny należy mieć na uwadze, że budowa pracy jest elementem w znacznym stopniu uzależnionym od indywidualnych upodobań, co prowadzi do wniosku, że także z pozycji recenzenta należy zachować znaczną dozę tolerancji w stosunku do ujęć odmiennych od tych, które zastosowałby on sam. Gdy weźmie się powyższe pod uwagę, należy dojść do wniosku, że praca ujmuje wszystkie zagadnienia, które powinny wchodzić w jej zakres, zaś ujęcie poszczególnych rozdziałów i kolejność wprowadzania wątków zasługuje na aprobatę.

4.

Dobrze prezentuje się tzw. strona warsztatowa rozprawy. Autor prawidłowo wykorzystał polską literaturę przedmiotu. W stopniu satysfakcjonującym wykorzystał też literaturę obcą. W zakresie zaś bardzo doniosłej dla ustaleń badawczych analizy doktrynalnej liczba źródeł, a także sposób ich wykorzystania, przekracza przeciętne wymagania. Dziwi jednak niezrozumiałe uporządkowanie pozycji bibliograficznych. Jak była już o tym mowa, bibliografia obejmuje 325 pozycji. W ramach tego zestawienia pozycje do numeru 281 uporządkowane zostały w kolejności alfabetycznej, natomiast od numeru 282 też wprawdzie w kolejności alfabetycznej, ale zestawione od nowa. Robi to wrażenie, jakby Autor do przygotowanego wcześniej zestawienia dopisał kilkadziesiąt nowych pozycji. Można domyślać się, że w ten sposób wyróżnione zostały pozycje, do których Doktorant miał dostęp przez Internet (tzw. netografia), jednak tego nie zaznaczył choćby przez wstawienie tytułu rozdzielającego.

Oceniając dokumentację materiału badawczego (technika stosowania przypisów), przyjmując należy, że Autor zasadniczo i w stopniu zadowalającym opanował technikę stosowania przypisów, wykorzystując przy tym bogactwo wszystkich funkcji, które przypisy mogą pełnić. Także strona formalno-redakcyjna, zwłaszcza w zakresie powoływania źródeł, nie budzi większych zastrzeżeń. Autor zastosował kilkaset przypisów o charakterze źródłowym, informacyjnym oraz ilustracyjno-wyjaśniającym, istotnie wzbogacających argumentację naukową. Usytuowanie, budowa i ukształtowanie treści tych licznych przypisów są adekwatne do ich funkcji.

Uwzględniony materiał badawczy, znajdujący wyraz w przypisach, jest bogaty. Dokumentacja materiału wiąże się na ogół z umiejętnością selekcjonowania i łączenia go w pewne spójne grupy, stosownie do jego wagi i znaczenia dla kwestii, która w danym fragmencie jest rozważana. Dokumentacja źródeł jest wyrażana zasadniczo z zachowaniem zasad spójnego „dialogu” tekstu zasadniczego i zawartości przypisów.

Poziom zawarty w recenzowanej rozprawie rozważań wskazuje na dobre opanowanie przez Autora warsztatu naukowego. Zastosowano trafne w zasadzie kryteria podziału treści wraz z hierarchią poruszanych wątków. Wywody prowadzone są klarownie. Poddane zostały należytej argumentacji z umiejętnym wykorzystaniem źródeł. W pracy słusznie wyeksponowane zostały kwestie prawno-kwalifikacyjne przed aspektami funkcjonalno-ekonomicznymi.

Praca jest napisana na ogół jasno i przystępnie, z poszanowaniem wymagań edytorskich. Cechuje się oryginalnym stylem, poprawnością językową, zachowaniem właściwej terminologii naukowej oraz innych wymagań formalnych. Wskazuje ponadto na dobre opanowanie techniki redagowania tekstu naukowego.

Doktorant poprawnie i komunikatywnie posługuje się językiem polskim. W pracy nie ma zdań, których zrozumienie mogłoby nastęrczać trudności.

Zwraca jednak uwagę rozbieżność pomiędzy wersją elektroniczną i papierową. Dla przykładu, w obu wersjach w spisie treści pkt V rozdz. I (umowa wskaźnikowa o kompleksowe utrzymanie dróg publicznych w modelowych postanowieniach umów utrzymaniowych) jest umieszczony na s. 45. W wersji elektronicznej jest to jednak s. 44. Dalej sformatowanie wersji elektronicznej rozjeżdża się jeszcze bardziej. Ponieważ dość powszechnie recenzenci korzystają z wersji elektronicznych, to wydaje się, że dobrą praktyką jest przedstawianie takiej wersji w formacie zamkniętym (pdf).

Bardzo rzadko Autor dopuszcza się stylistycznych niezgrabności, uchybiających elegancji pisania. Błędów takich jest mało i nie warto o nich wspominać. Są one wyjątkiem od reguły poprawnego posługiwania się językiem i poprawnego wyrażania myśli. Korekta jest staranna.

5.

Najważniejsza jednak dla oceny pracy doktorskiej jest jej treść merytoryczna, w tym podstawowy składnik tej treści – wyrażane poglądy.

Przede wszystkim należy podkreślić, że treść rozprawy jest bardzo bogata. Praca w sposób kompleksowy omawia zagadnienie istoty i charakteru prawnego umów

wskaźnikowych. Autor patrzy na to zagadnienie wszechstronnie, z rozmaitych punktów widzenia. Kompleksowość i wielopłaszczyznowość prowadzonej analizy należą do najmocniejszych stron recenzowanej pracy, acz sposób uporządkowania rozważań zaciemnia nieraz obraz.

Przechodząc do uwag krytycznych, należy na wstępie zastrzec, że – choć podział taki nie jest powszechnie przyjmowany – istnieją dwa rodzaje poglądów nietrafnych. Pierwsze to takie zapatrywania, których na tle danego systemu prawnego żadną miarą bronić się nie da. Drugie dają się sprowadzić do sytuacji, w której zapatrywanie Autora mieści się wprawdzie w granicach tego, co możliwe do obrony, ale – z takich czy innych względów – w ramach różnicy poglądów należałoby opowiedzieć się także za innym ujęciem. Poglądów w sposób oczywisty chybionych w pierwszym z podanych tu znaczeń w pracy mgr. Mateusza Kosmola nie znajduję. Niepodobna twierdzić, że którekolwiek z głoszonych zapatrywań jest rezultatem ignorancji Autora czy też błędów logicznych prowadzonego wywodu.

Pewne natomiast fragmenty rozprawy pobudzają do dyskusji. Ograniczę się do dwóch dyskusyjnych zagadnień.

Autor rozprawy w rozdziale IV przyjmuje za uprawnioną *de lege lata* konkluzję dopuszczającą możliwość wyróżnienia dzieła ciągłego, a w konsekwencji także wyróżnienia istnienia umowy o dzieło ciągłe *sensu stricto* oraz *sensu largo*. Wywodzi, że w pierwszym wypadku ustalony efekt jest osiągany poprzez jednolite (jednorodne) świadczenie ciągłe. W drugim natomiast zamawiany efekt jest możliwy do zrealizowania poprzez wiele w zasadzie odrębnych czynności. W pierwszej sytuacji co do zasady mielibyśmy do czynienia z podtypem umowy o dzieło, natomiast w drugiej – z nienazwaną umową mieszaną. Drugi przypadek nie budzi sprzeciwu, pierwszy natomiast oznaczałby uznanie za podtyp umowy o dzieło umowy o całkowicie odrębnej konstrukcji prawnej. Teza Autora w tej kwestii całkowicie nie przekonuje. On sam zgłasza zresztą dalej postulat *de lege ferenda* istotnej nowelizacji art. 627 k.c. w celu usunięcia wątpliwości orzecznictwa i doktryny w odniesieniu do rozumienia pojęcia dzieła jako przedmiotu umowy o dzieło. O ile kwestia nowelizacji jest warta przemyślenia, to stanowcze twierdzenie o dopuszczalności *de lege lata* możliwości wyróżnienia dzieła ciągłego budzi sprzeciw.

Kolejna uwaga polemiczna dotyczy głównej tezy Autora. Zasługuje ona bezsprzecznie na aprobatę w tym wątku, w którym Autor podkreśla, że umowa wskaźnikowa jest umową nienazwaną i nie występuje jej ustawowa regulacja. Wątpliwości dotyczą obszernych rozważań odnoszących się do kwalifikowania badanej umowy jako umowy mieszanej i oceny skutków takiej kwalifikacji. Celowość wyodrębniania spośród umów nienazwanych umów

mieszanych jest od dawna kwestionowana jako nieprzydatna dla praktyki stosowania prawa. Wyrazić można więc rozczarowanie, że w tym zakresie Autor nie wpisał się szerzej w nurt poglądów przedstawicieli doktryny, którzy wyodrębniają nowy katalog umów nienazwanych znanych praktyce kontraktowej, orzecznictwu i doktrynie. O ich wyborze decyduje przede wszystkim wyraźna i trwała obecność na krajowym i europejskim (światowym) rynku oraz istotna rola, jaką współcześnie odgrywają w rozwoju stosunków gospodarczych. W zdecydowanej większości są to umowy o utrwalonej w obrocie postaci empirycznej i aprobowanych powszechnie nazwach, należące do zespołów porozumień o dość usystematyzowanej charakterystyce i modelowych cechach, ale równocześnie bez choćby częściowej regulacji ustawowej. Dominują umowy zawierane w stosunkach między przedsiębiorcami, co wynika z faktu, że właśnie w profesjonalnym segmencie obrotu prawnego – co tak dobitnie podkreśla Doktorant – dynamika tworzenia nowych regulacji kontraktowych jest najwyższa.

Chciałbym też poznać przyczyny pominięcia w rozprawie rozważań dotyczących związków umów.

Konkluzja

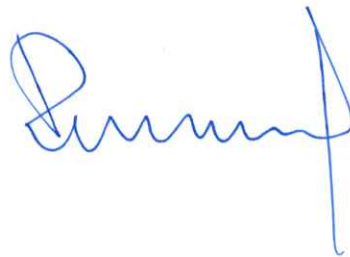
Zredagowanie konkluzji recenzji nie nastrecza kłopotów. W pracy znalazłem wszystko to, czego można było oczekiwać po zapoznaniu się z uwagami wprowadzającymi. Autor zrealizował zadania badawcze w oparciu o analizę prawa i praktyki kontraktowej, opowiadając się za inną koncepcją niż koncepcja bliska recenzentowi. Okoliczność ta nie może jednak wpływać na podważenie wartości pracy. Doktorant przyjmuje inne postrzeżenie analizowanych umów i prawa pozytywnego, akceptowane także przez innych autorów. Rozprawa stanowi tego wyraz i konsekwencję.

Przedstawiona do recenzji praca zasługuje na pozytywną ocenę. Uważam, że stanowi ona dobry punkt wyjścia do dalszego doskonalenia warsztatu badawczego i prowadzenia badań naukowych. Doktorant przedłożył rozprawę stanowiącą kompleksowe opracowanie problematyki umów wskaźnikowych, szczególną uwagę poświęcając umowom o utrzymanie dróg publicznych. Podjął udaną próbę określenia istoty i charakteru prawnego tych umów. Recenzowana rozprawa doktorska stanowi więc oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Autor zawarł w niej wiele oryginalnych i dobrze uargumentowanych przemyśleń, wykazując przy tym ugruntowaną ogólną wiedzę teoretyczną z zakresu nauk prawnych, a także dobre przygotowanie do samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Na samodzielny charakter rozprawy wskazują przede wszystkim: wybór i oryginalne ujęcie

tematu, struktura opracowania uwzględniająca specyfikę umowy wskaźnikowej i jej charakteru prawnego oraz sposób prezentacji poszczególnych zagadnień naukowych w ramach wielowątkowej problematyki. Godne podkreślenia są osobiste umiejętności dokonywania analizy źródłowej oraz sprawna orientacja Autora w piśmiennictwie naukowym. Nie bez znaczenia są ponadto jego zdolności do wyciągania i formułowania wniosków, istotnie wzbogacających tzw. element nowości opracowania.

Stwierdzam, że recenzowana praca Pana mgr. Mateusza Kosmola pt. „Umowa wskaźnikowa (ang. *performance-based contract*) ze szczególnym uwzględnieniem umowy o utrzymanie dróg publicznych” spełnia kryteria określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jedn. Dz. U. z 2022 r. poz. 574 ze zm.) oraz odpowiada zwyczajowym standardom przyjmowanym w środowisku naukowym dla prac doktorskich.

Recenzowana rozprawa może być zatem przyjęta jako podstawa dalszych czynności w postępowaniu doktorskim.

A handwritten signature in blue ink, appearing to be 'Dunaj', written in a cursive style.